

Biografistyka Pedagogiczna  
Rok 6 (2021) nr 1  
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399  
DOI: 10.36578/BP.2021.06.34

**Angelika Cieślikowska-Ryczko\***

**Wartość poznawcza preambuły  
Wykorzystanie autobiograficznego wywiadu narracyjnego  
w badaniu kryzysu penitencjarnego rodzin**

**The Initial Phase of the Interview  
The Use of Autobiographical Narrative Interview  
in the Study of Experiences of Prisoners' Families**

**Abstract:** In this article I focused on the issue of autobiographical narrative interviews among families of prisoners. A research project on the biographical experiences of prisoners' families allowed me to verify the usefulness of the biographical method. In the first part of the article, I introduced the theoretical and methodological perspective. I characterized the key features of Fritz Schütze's biographical sociology. Then, in the central part of the paper I focused on the structural analysis of biographical narratives and presented the author's methodological insights on the usefulness of the initial phases of the interview. Based on 60 autobiographical narrative interviews, I presented the meaning of the first part of the autobiographical story. I characterized the narrators' storytelling style, language structure and metaphors used to illustrate the problem.

**Keywords:** Fritz Schütze's biographical method, autobiographical narrative interview, biographical experiences of prisoners' families.

\* Angelika Cieślikowska-Ryczko (ORCID: 0000-0002-5270-2739) – mgr, asystent naukowy w Katedrze Pedagogiki Społecznej i Resocjalizacji na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego, kontakt: angelika.cieslikowska@now.uni.lodz.pl.

## Wprowadzenie<sup>1</sup>

Wartości i sile badań biograficznych w przestrzeni nauk społecznych przesądza możliwość poszerzenia perspektywy dociekliwego badacza o konteksty niedostępne przy użyciu innych metod. Badacz zorientowany biograficznie bowiem nie ogranicza się do wątpliwości opartych na wskazaniu źródeł danego zjawiska. Jak podkreśla Marek Czyżewski, „przewaga [badań biograficznych] wynika z nastawienia analizy na mozolną rekonstrukcję procesualnego przebiegu biografii i tym samym na pokazanie, «jak do tego mogło dojść», a nie na proste wskazanie rzekomych przyczyn”<sup>2</sup>. Potencjał biograficznych analiz nie powinien jednak być utożsamiany z pozorną łatwością ich realizacji. Danuta Urbaniak-Zajac nieco tłumii nazbyt optymistyczny zapał badaczy, zwracając uwagę na to, iż wraz ze wzrostem zainteresowania szeroko rozumianą metodą biograficzną, jednocześnie obniża się jakość proponowanych doniesień empirycznych. Jak zaznacza badaczka, przyczyn tego zjawiska można upatrywać właśnie w naiwnym przekonaniu o prostocie i „intuicyjności” biograficzno-narracyjnych rozwiązań analitycznych<sup>3</sup>. Dodając za Czyżewskim, metoda biograficzna, wraz z hybrydycznymi tendencjami badawczymi, z pozycji outsidera (antyinstytucjonalnej krytyki) przeniosła się do wielogłosu socjologii głównego nurtu, co zwiększa niebezpieczeństwo zniekształcenia pojęć, które przechodząc z jednego systemu myśli do innego, podlegają upraszczającym zabiegom adaptacyjnym. Ponadto metoda biograficzna zyskała niesprzyjający jej uporządkowaniu „nieformalny status nauki pomocniczej wobec socjologicznego mainstreamu”<sup>4</sup>. W konsekwencji trudno mówić o istotności i stabilności pozycji badań biograficznych w przestrzeni nauk społecznych. Pytając zatem, czym dokładnie są, na czym się opierają i jak zdefiniować badania biograficzne, warto powtórzyć za Markiem Ziółkowskim, że powstała „różnorodność odbija się już w sfe-

1 Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego nr 2017/27/N/HS6/00501 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

2 M. Czyżewski, *Socjologia interpretatywna i metoda biograficzna: przemiana funkcji, antyesencjalistyczne wątpliwości oraz sprawa krytyki*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 9 (2013) nr 4, s. 22.

3 D. Urbaniak-Zajac, *Narracja a biograficzna perspektywa badawcza*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, 4 (2017) nr 1, s. 47–62, DOI: 10.18778/2450-4491.04.04.

4 M. Czyżewski, *Socjologia interpretatywna i metoda biograficzna*, s. 21.

rze terminologicznej; mamy więc biografię i autobiografię, historię życia i opowiadania o życiu, dokumenty osobiste, różne rodzaje pogłębionych wywiadów z wywiadem narracyjnym na czele, badania cykli życia itd.<sup>5</sup>. Sytuacja dodatkowo komplikuje się, kiedy przyznamy, że nie każda opowieść jest „opowieścią istotną badawczo”. Materiał narracyjny pozyskiwany na drodze badań biograficznych staje się materiałem empirycznym w momencie, gdy badacz za taki materiał go uzna – stwierdza Urbaniak-Zajęc<sup>6</sup>.

Jeśli przedmiotem opowieści jest własne życie opowiadającego, to opowieść bywa autobiograficzna. Gdy autobiograficzna wypowiedź staje się przedmiotem zainteresowania reprezentantów nauk społecznych, wchodzimy na grunt badań biograficznych. Trzeba jednak pamiętać, że poprzez narrację wnosimy na ten grunt perspektywę strukturyzującą i pytanie o co najmniej dwojakie relacje: narracje – życie – biografia<sup>7</sup>.

Podjmując namysł nad kompetentną i odpowiedzialną realizacją metody biograficznej, warto dodać, że wspomniana migracja i wielość pojęć, zamęt definicyjny, w szczególności zaś pogoń badacza za poszukiwaną („pasującą” do schematu badania) narracją, a także chadzanie na skróty analitycznych ścieżek, nie tylko nie sprzyjają jakości analiz, ale przyczyniają się do przedmiotowego i uproszczonego postrzegania rozmówców. Błędem jest zakładać, że temat czyni narrację (zbiór informacji odpowiadających tematowi), narracja zaś daje odpowiedź na wyjściowe pytania badawcze. W takim rozumieniu podejmuje interakcję nie tyle z narratorem, opowiadaczem i dysponentem biografii, lecz informatorem i sprawozdawcą relacji. Bezpieczniej i rozsądniej jest uznać, że temat to dopiero zaczyn do poszukiwań. Narracja w tych okolicznościach tylko w niewielkim stopniu wynika z tematu i nie pozwala bezpośrednio odpowiedzieć na poszukiwane pytania. Każda pojedyncza opowieść staje się osobnym tematycznym uniwersum zależnym od doświadczeń życiowych badanego, tym samym nie redukuje ilości stawianych (wyjściowych) pytań, lecz pomnaża

5 J. Włodarek, M. Ziółkowski, *Teoretyczny i empiryczny status metody biograficznej we współczesnej socjologii*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań 1990, s. 4.

6 D. Urbaniak-Zajęc, *Narracja a biograficzna perspektywa badawcza*.

7 Tamże, s. 55.

je, poszerza konteksty i w istotny sposób zmienia spojrzenie samego badacza rozumianego tutaj jako inicjatora nadającego bieg opowieściom. Badacz stający się owym inicjatorem powinien zatem dysponować nie tylko uporządkowaną wiedzą teoretyczno-metodologiczną, ale również właściwym dla obranej metody nastawieniem badawczym, gotowym na rozczarowania, dylematy, zmiany kierunku podążania. Można więc powtórzyć za Danielem Bertaux, że decyzja o wykorzystaniu metody biograficznej, z całym bagażem swego skomplikowania, na ogół nie jest przypadkowa i stanowi wynik charakteru badacza, jego osobistych preferencji, a nawet skłonności i sprawy temperamentu<sup>8</sup>.

Obserwując kierunek doniesień badawczych, można zauważyć, że metoda biograficzna wykorzystywana jest do badania szerokiej rozpiętości zagadnień. Mówimy zatem o badaniach zorientowanych na przebieg procesów społecznych, w tym m.in. analiza narracji wojennych, uwikłanych w konteksty historyczno-polityczne (np. badania Kai Kaźmierskiej)<sup>9</sup> oraz narracji o doświadczeniu transformacji, tak jak proponuje Katarzyna Waniek koncentrując się na karierze zawodowej osób żyjących w okresie przełomu ustrojowego<sup>10</sup>. Ponadto mamy do czynienia z badaniami ukierunkowanymi na problemy jednostkowe, czyli biografie służące do obserwacji zarówno rozmaitych procesów wzrastania (np. perspektywa kobiet odnoszących sukces zawodowy lub osób przekraczających swój nisko ułożony w drabinie społecznej status)<sup>11</sup>, jak i doświadczeń trudnych, niosących silny potencjał traumatyzu-

8 D. Bertaux, *Funkcje wypowiedzi autobiograficznych w procesie badawczym*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, s. 71.

9 K. Kaźmierska, *Konstruowanie narracji o doświadczeniu wojennej biografii. Na przykładzie analizy narracji kresowych*, w: *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*, red. R. Dopierała, K. Waniek, Łódź 2016, s. 131–151; K. Kaźmierska, F. Schütze, *Wykorzystanie autobiograficznego wywiadu narracyjnego w badaniach nad konstruowaniem obrazu przeszłości w biografii. Na przykładzie socjologicznego porównania narracji na temat życia w PRL-u i NRD*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 9 (2013) nr 4, s. 122–139.

10 K. Waniek, *Potencjały bezładu i cierpienia w biografjach młodych kobiet wchodzących w świat sztuki i medycyny*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 12 (2016) nr 2, s. 114–144.

11 E. Kos, *Doświadczenia biograficzne kobiet odnoszących sukcesy zawodowe. Warunki uczestnictwa społecznego*, Łódź 2018; M. Grocholska, *Transgresyjne trajektorie. Zmiany statusu społecznego w perspektywie biograficznej*, Kraków 2011.

jący lub – mówiąc za Fritzem Schützem – obrazujących przebieg trajektorii cierpienia zagrażającej integracji tożsamości jednostki<sup>12</sup> (np. poddane analizie przez Katarzynę Gajek doświadczenia przemocy rodzinnej)<sup>13</sup>. Ważnym z punktu widzenia moich dociekań badawczych są także obserwacje zorientowane na jednostki pochodzące ze środowisk marginalizowanych, dotkniętych wykluczeniem społecznym czy też szeroko rozumianą wieloproblemowością wynikającą z dysfunkcjonalności rodzin pochodzenia, doświadczenia degradacji ekonomicznej, nierówności społecznych itp. Przykładem takich badań opartych na biograficznej perspektywie mogą być m.in. rozważania na temat losów życiowych byłych wychowanków domów dziecka prowadzone przez Agnieszkę Golczyńską-Grondas<sup>14</sup>, badania Pauliny Bunio-Mroczek realizowane z nastoletnimi rodzicami pochodzącymi z tzw. łódzkich enklaw biedy<sup>15</sup>, biograficzne próby opracowania problematyki rodziców zmagających się z problemem alkoholowym dorosłego dziecka scharakteryzowane przez Renatę Szczepanik<sup>16</sup>, wreszcie – rzucone na głęboką wodę zanurzenia w biografiami osób naznaczonych przestępczością. Tutaj warto wspomnieć o realizacji autobiograficznego wywiadu narracyjnego wśród recydywistów (badania realizowane w warunkach izolacji penitencjarnej)<sup>17</sup>.

12 F. Schütze, *Trajektoria cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, 415–458.

13 K. Gajek, *Doświadczenia przemocy w rodzinie. Autobiograficzne narracje kobiet*, Łódź 2018.

14 A. Golczyńska-Grondas, *Wychowało nas państwo. Rzecz o tożsamości dorosłych wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych*, Kraków 2014; A. Golczyńska-Grondas, *Wywiady biograficzne z osobami ze środowisk wykluczenia społecznego – refleksja nad wybranymi problemami metodologicznymi i etycznymi*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 15 (2019) nr 2, s. 178–201, DOI: 10.18778/1733-8069.15.2.10.

15 P. Bunio-Mroczek, *Badania biograficzne z udziałem klientów instytucji pomocowych. Doświadczenia z badań terenowych z nastoletnimi rodzicami z łódzkich „enklaw biedy”*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 10 (2014) nr, s. 24–40.

16 R. Szczepanik, S. Siebiert, *The Triple Bind of Narration: Fritz Schütze’s Biographical Interview in Prison Research and Beyond*, „Sociology”, 50 (2016) nr 2, s. 285–300, DOI: 10.1177/0038038515570145; teźże, *Zastosowanie techniki wywiadu narracyjnego w badaniach więźniów*, „Resocjalizacja Polska”, 3 (2012) s. 89–105.

17 Teźże, *Rodzice osób pijących alkohol problemowo. O ambiwalencji pomocy*, Łódź 2020.

Decydując się na użycie metody biograficznej, pierwszoplanowo krytycznie spoglądałam na swoje możliwości pracy (mierzenia się) z historiami życia narratorów. Ponadto oceniłam przydatność biografii w eksploracji wiodącego problemu (tj. scharakteryzowania procesów stawania się dzieckiem lub rodzicem osoby uwięzionej w zakładach karnych). Ostatecznie sprecyzowałam drogę realizacji metody, tak by nie błędzić w ogólnikowo definiowanej „metodzie biograficznej” czy też „biograficzno-narracyjnej”, lecz w pełni bazować na wybranym podejściu określającym instrumentarium pojęciowe oraz strategię pracy z materiałem empirycznym. Inspiracje zaczerpnęłam od wiodącej w środowisku niemieckim szkoły Gabriele Rosenthal i Fritza Schützego oraz równolegle rozwijanego na Wyspach Brytyjskich podejścia biograficzno-narracyjnej metody interpretacyjnej (BNIM, *Biographic-Narrative Interpretative Method*) Toma Wengrafa oraz Prue Chamberlayne<sup>18</sup>. To te dwa spojrzenia, z naciskiem na autobiograficzny wywiad narracyjny Schützego stanowiły bazę teoretyczno-metodologiczną moich badań zorientowanych wokół kryzysu penitencjarnego rodzin<sup>19</sup>. Schütze niejako dostarcza kompletnego przepisu realizacji metody charakteryzując schemat spotkania badawczego (wywiadu), a także procedury analitycznej, w tym istotnej analizy strukturalnej tekstu. W zaproponowanym artykule chciałabym dłużej zatrzymać się na problematyce spontanicznej gramatyki języka uczestników badania. Niezbędna w tym zakresie jest prezentacja kluczowych pojęć i zagadnień charakteryzujących specyfikę autobiograficznego wywiadu narracyjnego, co skrótowo czynię w dalszej części opracowania. To teoretyczne wprowadzenie – jak sądzę – pozwala lepiej zrozumieć część empiryczną, w której skoncentrowałam się na narracjach pozyskanych od członków rodzin osób osadzonych w zakładach karnych (dalej: ZK). Przede wszystkim interesowała mnie specyfika początkowej fazy wywiadu zwanej preambułą. Na podstawie poczynionych analiz podjęłam próbę odpowiedzi na pytania – jaką wartość poznawczą niesie opowieść ułożona w preambule? Czym cha-

18 T. Wengraf, *Interpretacja historii życiowych, sytuacji życiowych i doświadczeń osobistych: biograficzno-narracyjna metoda interpretacyjna*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, s. 351–362.

19 Biorąc pod uwagę podobieństwo zarysowanej procedury analitycznej, metodę BNIM można uznać, za swoistą parafrazę propozycji Schützego. Dostrzegalne jest wiele punktów stykowych między propozycjami autorów.

rakteryzuje się styl przedstawień narratorów oraz jaka jest specyfika zastosowanych schematów narracyjnych?<sup>20</sup>.

### **Socjologia biografistyczna Fritza Schützego jako teoretyczno-metodologiczna koncepcja badawcza**

Propozycja Schützego – jak zaznacza Alicja Rokuszewska-Pawełek – „pod względem teoretyczno-metodologicznym łączy tradycję symbolicznego interakcjonizmu, fenomenologii społecznej i etnometodologii z hermeneutyczno-lingwistycznymi zasadami analizy materiałów”<sup>21</sup>. Schütze – jak wspomniałam – wyposaża badacza w wiele reguł niejako warunkujących przebieg samej procedury badawczej i analitycznej. Można zatem powiedzieć, że to, co kryje się pod pojęciem „socjologii biografistycznej” Schützego, to (1) technika autobiograficznego wywiadu narracyjnego rozumiana jako narzędzie gromadzenia materiału oraz (2) zwarta procedura analityczna z pełnym zapleczem pojęć<sup>22</sup>.

20 Mówiąc o schematach narracyjnych, mam na myśli językowe strategie (re)konstruowania autobiografii. Podobnie rzecz ujęła Magda Karkowska w artykule poświęconym problematyce narracyjnych strategii tworzenia tożsamości. Autorka w globalnej perspektywie, na podstawie całości zaprezentowanej narracji, dokonała typologizacji schematów narracyjnych, wyróżniając: strategię rozwiązania, strategię wycofania, strategię projekcyjną, strategię przemilczenia, strategię wyzwalającą oraz strategię adaptacyjną. Jak podkreśla – „strategie konstruowania tożsamości pozostają w ścisłym związku z autonarracjami podmiotu. Autonarracje z kolei, mimo iż mają charakter indywidualny, mogą przybierać postać schematów narracyjnych – należy je rozumieć jako pewne scenariusze, które w zależności od różnego rodzaju uwarunkowań (środowisko, cechy charakteru, sposób myślenia podmiotu) wypełnione są różnego rodzaju fabułą”; M. Karkowska, *Narracyjne strategie tworzenia tożsamości – wokół biograficznych opowieści*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 5 (2020) nr 1, s. 260 i in.

21 A. Rokuszewska-Pawełek, *Miejsce biografii w socjologii interpretatywnej. Program socjologii biografistycznej Fritza Schützego*, „ASK: Research and Methods”, 3 (1996) nr 1, s. 42.

22 K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, w: *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*, red. R. Dopierała, K. Waniek, Łódź 2016, s. 61–72 ; D. Urbaniak-Zajac, E. Kos, *Badania jakościowe w pedagogice*, Warszawa 2013.

Badacz, kierując się tą propozycją, bezwzględnie musi dostrzec swoisty, nierozzerwalny związek między strukturą narracji (językiem wyrażania), a doświadczeniami biograficznymi osoby opowiadającej. Innymi słowy – istnieje pewna zależność między tym, „jak” opowiada badany, a tym „o czym prowadzi narrację”. Związek ten jest relacją dwukierunkową, bowiem trud nieuporządkowanych i nieprzepracowanych doświadczeń znajdzie swe odzwierciedlenie w warstwie wysłowionej i na odwrót – chaotyczność relacji skłoni nas do tropienia tego, co nieuporządkowane i trudne w przebiegu życia narratora (zwykle powiązane z kluczową strukturą procesową tj. trajektorią cierpienia)<sup>23</sup>. Zatem Schütze zachęca badaczy do odrzucenia poszukiwania faktów czy też „uniwersalnych prawd” na rzecz interpretatywnego podążania w głąb słów, a także tego, co kryje się między słowami. Wspomniana międzysłowna warstwa często określana sferą parajęzykową jest tutaj szczególnie ważna. Bowiem pozyskany materiał narracyjny musi zostać poddany niezwykle wiernej i skrupulatnej transkrypcji oddającej każde zawahanie, zmiany modulacji głosu, tempa wypowiedzi, przerywników, pauz i innych werbalnych i niewerbalnych *signifiants*<sup>24</sup>.

Zanim jednak badacz przystąpi do transkrypcji, w trakcie realizacji wywiadu musi zmierzyć się z nadrzędnym zadaniem (celem), czyli dążyć do „otrzymania opowieści o życiu, nie będącej sumą odpowiedzi na stawiane pytania, lecz spontaniczną narracją, która nie ulega zakłóceniom ze strony badacza”<sup>25</sup>. Kluczową dla tej metody wartością poznawczą jest swoista improwizacja wypowiedzi badanego związana z istnieniem tzw. przymusów narracyjnych. Badacz za pomocą pytania inicjującego wyraża prośbę o opowiedzenie historii całego życia, od najdawniejszych, pierwszych wspomnień, po które narrator może i zechce sięgnąć. Stymulacja do opowieści powinna wzbudzić w rozmówcy

23 F. Schütze, G. Riemann, „Trajektorja” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesach społecznych, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 389–414.

24 K. Kaźmierska, K. Waniek, *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Łódź 2020; F. Schütze, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 142–278.

25 K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, s. 61.



tę pożądaną narracyjność pozbawioną uprzedniej systematyzacji. W efekcie, w zasadniczej części wywiadu (tzw. narracji głównej) badacz wciela się w rolę aktywnego i czujnego słuchacza. Uważnie podąża za słowami narratora tak, by w drugiej fazie, po definitywnym ustaniu narracji, dopytać o kwestie niejasne, niezrozumiałe, interesujące, problematyczne<sup>26</sup>.

Prawidłowo zrealizowana procedura wywiadu pozwala przystąpić do fazy analitycznej złożonej z dwóch kluczowych etapów. Jak podkreśla Kaźmierka – „warunkiem podjęcia analizy jest ustalenie schematu komunikacyjnego wywiadu przez stwierdzenie jego autentycznej spontaniczności oraz wyłonienie tzw. fragmentów narracyjnych, opisowych i argumentacyjnych”<sup>27</sup>, które odpowiadają zabiegowi formalnej analizy tekstu. Można przyjąć, że jest to etap kieżnającej chaos pracy badacza, będącej jedynie przystankiem do skonstruowania finalnych wniosków. Na tym etapie poczynione ustalenia pozwalają wyodrębnić partie tekstu służące *stricte* rekonstrukcji przebiegu wydarzeń, a także te fragmenty, które stanowią sposób objaśniania świata i siebie samego w świecie (argumentacje powiązane z wydarzeniami, decyzjami itp.)<sup>28</sup>.

W dalszym porządkowaniu pozornej chaotyczności narracji pomagają segmentacja tekstu. Tutaj dochodzimy do tytułowego pojęcia „preambuły”. Owa preambuła jest jednym z segmentów narracji – rodzajem otwarcia opowieści czy też specyficznym wstępem do jej konstruowania. Fragment ten – jak wskazuje Schütze – zwykle przyjmuje formę rozmytej i lakonicznej informacji, która stanowi pierwszą próbę całościowego ujęcia historii własnego życia. Na ogół na tym etapie badany wyraża wątpliwość dotyczącą prawidłowego zrozumienia prośby badacza (czy na pewno sam, bez pytań pomocniczych, mam opowiadać o całym swoim życiu?)<sup>29</sup>.

Na dalszych etapach badacz porządkuje pozostałe segmenty narracji (tutaj mowa o wyodrębnieniu: konstrukcji w tle, przesłoneń, komentarzy teoretycznych oraz komentarzy argumentacyjnych, a także zwińczającej całość opowieści kody), by finalnie doprowadzić do kluczowej czynności, jaką jest analiza struktur procesowych związanych z organizacją życia narratora. Owe

26 Tamże.

27 Tamże, s. 66.

28 Tamże.

29 F. Schütze, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie*, s. 165–171.

struktury, przebiegające w określonym uporządkowanym procesie, stanowią „podstawowe formy doświadczenia biograficznego i nastawienia wobec własnego życia”<sup>30</sup>. Schütze wyróżnił zatem: **instytucjonalne wzorce oczekiwań**, dzięki którym jednostka orientuje się i realizuje normatywne wyzwania dyktowane przez instytucje (np. system szkolny lub oczekiwania rodziców) oraz zewnętrzne formy dyskursu (m.in. powszechne oczekiwania dotyczące potrzeby kreatywnego działania na rynku pracy). Obok uschematyzowanych wzorców oczekiwań pojawia się **biograficzny plan działania** rozumiany jako „sposoby doświadczenia wydarzeń w życiu, które mają swoje źródło w wewnętrznej spontaniczności jednostki i są związane z intencjonalną zasadą działania, pozwalającą jednostce swobodnie realizować i wyrażać swoje ja”<sup>31</sup>. Nieoczekiwana pozytywna zmiana w życiu nosiciela biografii została nazwana **biograficznymi metamorfozami**, a kluczowa dla omawianej koncepcji jest stojąca w kontrze **trajektoria cierpienia** odpowiadająca bezładnym procesom, społecznym wnoszącym w życie jednostki specyficzne doświadczenie chaosu, nieuporządkowania, dezorientacji i utraty sensu. Trajektoria cierpienia, jako jedna z najistotniejszych struktur procesowych, posiada własną wewnętrzną dynamikę, począwszy od momentu gromadzenia się potencjału trajektoryjnego, poprzez starania o utrzymanie chwiejnej równowagi, etapy destabilizacji i załamania organizacji życiowej, aż po próby teoretycznego i praktycznego przepracowania trajektorii. Nieobojętny dla identyfikacji zachodzących procesów, doświadczeń, (auto)interpretacji narratora, a także podejmowanych przez niego strategii zaradczych jest sam język narracji, odzwierciedlający zarówno to, co przepracowane (przemyślane, zredefiniowane, odbudowane „na nowo”), jak i to, co tkwi w permanentnym bezładzie, rezygnacji i beznadziei<sup>32</sup>. Zatem w proponowanej socjologii biografistycznej Schützego – powracając do wyjściowej myśli – schemat przedstawień niesie istotną wartość poznawczą i na tym chciałabym się szczególnie skoncentrować.

30 K. Kaźmierska, K. Waniek, *Autobiograficzny wywiad narracyjny*, s. 105.

31 Tamże, s. 112.

32 Tamże, s. 105–124.

### **Badania własne: kontekst, próba badawcza**

Badania własne obejmowały dwa pomniejsze projekty<sup>33</sup>. Pierwszy, zorientowany na poznanie i scharakteryzowanie doświadczeń biograficznych (dorosłych) dzieci więźniów, stanowił podstawę do poszerzenia rozważań o dodatkowe konteksty naznaczenia uwięzieniem i przestępczością relacji rodzic-dziecko. Tym sposobem, w drugim etapie projektu, skupiłam się na charakterystyce „procesu stawania się” rodzicem dorosłego uwięzionego dziecka. Tak zarysowana perspektywa pozwoliła mi zgromadzić kolekcję 61 narracji, w tym 31 wywiadów przeprowadzonych z dorosłymi dziećmi więźniów<sup>34</sup> oraz 30 rozmów zrealizowanych z rodzicami dorosłego uwięzionego dziecka<sup>35</sup>. Całość złożyła się na wielowymiarowe badanie tzw. kryzysu penitencjarnego rodzin, z naciskiem na rozpoznanie rozmaitych strategii zaradczych i adaptacyjnych. Dobór metody biograficznej podyktowany był chęcią poznania szerszego kontekstu doświadczenia. Interesowało mnie zarówno to, „co przed uwięzieniem”, jak i to, co dzieje się z jednostką i jej rodziną po zwolnieniu osoby bliskiej z ZK. Perspektywa biograficzna pozwoliła ująć zjawisko w jego procesualnym charakterze, wyodrębnić szereg konsekwencji, następstw, przemian struktur rodzinnych, a także zmian tożsamościowych narratorów.

33 Projekt doktorski realizowany w Katedrze Socjologii Kultury UŁ pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ Kai Kaźmierskiej oraz projekt badawczy finansowany w ramach konkursu PRELUDIUM 14 Narodowego Centrum Nauki (Grant numer: 2017/27/N/HS6/00501), realizowany w Katedrze Pedagogiki Społecznej i Resocjalizacji UŁ, pod merytorycznym wsparciem dr hab. prof. UŁ Renaty Szczepanik.

34 Dorosłe dzieci więźniów, czyli osoby, które w przeszłości doświadczyły lub nadal doświadczają uwięzienia rodzica/rodziców. Narratorzy stanowili grupę wiekową między 18 a 80 rokiem życia. Rodzice odbywali wyroki, zarówno w sprawach przeciwko osobom, jak i mieniu. Ponadto warto wspomnieć, że badani pochodzili z rodzin o zróżnicowanym powiązaniu przestępczym. Dla jednych uwięzienie rodzica stanowiło „niechlubny” wyjątek na tle biografii rodzinnej, w innych przypadkach narratorzy byli niejako „blisko zaznajomieni” z działalnością kryminalną różnych członków rodzin, a także nierzadko samo odbywali karę pozbawienia wolności.

35 Trudności związane z procesem realizacji obu etapów badań, a zwłaszcza pozyskiwania potencjalnych narratorów oraz kształtu i stylu zebranych narracji zostały omówione w artykule A. Cieślakowska-Ryczko, *Badania biograficzne rodzin więźniów. Refleksja metodologiczna*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 2 (2021) s. 135–162, DOI: 10.31338/2657-6007.kp.2021-2.7

W niniejszym artykule zdecydowałam się zaprezentować skromny wycinek poczynionych analiz, koncentrując się na tzw. etapie strukturalnej analizy tekstu. Biografie posłużyły mi do zobrazowania wybranych kwestii związanych z rozpoznawaniem tego, co znaczące w strukturze wypowiedzi badanych, zwłaszcza w pierwszych segmentach ich autobiograficznych opowieści. Wywiad narracyjny nie jest „typową” i powszechnie kojarzoną formułą prowadzenia badań. Zwykle narratorzy oczekują czegoś na kształt ankiety lub co najmniej sprecyzowanych pytań stawianych na drodze rozmowy. Jednak w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym badacz nie tylko nie wchodzi we wzajemną wymianę „pytań i odpowiedzi”, ale wręcz przeciwnie – powierza odpowiedzialność za przebieg i kierunek spotkania badanemu. Moment ten jest niczym wyczytanie do odpowiedzi ucznia, który teoretycznie zna odpowiedź na pytanie, lecz nie spodziewał się, że zostanie tego dnia wywołany do tablicy. Prośba o przedstawienie całej historii swojego życia szokuje, a obrazem doznanego zaskoczenia jest właśnie segment zwany preambułą. Pierwsze wypowiedziane wersy są zatem zwerbalizowanym pytaniem o to „gdzie i jak zaczyna się moje życie”, stanowią rozpęd przed główną linią narracyjną, wyrażają zwątpienie, zmuszają do poszukiwania i wskrzeszenia w sobie narracyjnego potencjału. Preambuła to także swoista decyzja o zainicjowaniu opowieści własnego życia, a także pierwsza próba realizacji strategii komunikacyjnych w ich najbardziej spontanicznej i nieoczekiwanej odsłonie. Te przekonania skłoniły mnie do bliższego przyjrzenia się wartości poznawczej narracyjnych wstępów.

### **Analiza tekstu. Wybrane spostrzeżenia na przykładzie badań własnych**

Pierwsza interesująca obserwacja dotyczy **zarysu tła opowieści narratorów**. Na podstawie zgromadzonych narracji wyróżniłam dwie podstawowe strategie konstruowania umownej scenografii dla doświadczonych wydarzeń. Pierwsza z nich opiera się na **konwencji mitologizującej przeszłość**. Do zilustrowania problemu można posłużyć się poniższymi przykładami narracji:

**Narratorka2:** Zacznę może więc... faktycznie tak [śmiech] dawno, dawno temu kiedy urodziłam się [podana data urodzenia] dokładnie. Nie pamiętam co działo się przez wiele lat mojego życia, ale mam takie... momenty, co do których nie jestem do końca przekonana, czy ktoś mi je powiedział z mojego dzieciństwa, czy nie. I kiedy zadałaś mi to pytanie od razu przyppo-

wniała mi się sytuacja właśnie z moją babcią, która zmarła w wieku moich czterech lat...jako dziecko niekoniecznie powinnam to pamiętać, bo to było, jak miałam cztery lata, ale mam taką migawkę, że babcia płynie ze mną kajakiem i ja siedzę w takim kapoku nieprzystosowanym dla dziecka. Na takim starym kajaku. Mam zieloną sukienkę, ale chyba to wzięłam już ze zdjęcia rodzinnego. Nie wiem, dlaczego, ale siedzi mi to w głowie i... jestem pewna wręcz, na przestrzeni lat, kiedy to analizowałam, że musiałam babcię bardzo, bardzo kochać i że nikt mi tego nie opowiedział, bo to było coś co się zdarzyło tylko między nami.

**N1:** Jeśli chodzi o mnie to jak już byłem dzieckiem no to bardzo lubiłem gołębie... Wie Pani... kochałem się w nich po prostu, bo byłem dzieckiem. Ile ja miałem: sześć, siedem lat. No to tak gdzieś mogłoby być. No ale tatuś też trzymał gołębie... I tak mnie wciągnął w te gołębie a miał ładne gołębie, bo miał... Bogate gołębie i to tak mnie wciągnął... Ale kiedy... te gołębie trzymałem... Nie szczęściło mi się po prostu... Od dziecka mi się już nie szczęściło. Taki jakiś byłem... upierdliwy za przeproszeniem... Już rodziców przestałem słuchać, już to, już zacząłem na swoje jak to się mówi... chodzić, nie... No ale chodziłem, chodziłem no co ... Kto chodzi to i błędzi, prawda... A to tego się zaczęło, a to tego się uderzyło jako dzieci. Ale to tak to w sumie rodzice starsi to, to może to w inny sposób to brali i inaczej to odbierali... No to się znalazłem w zakładzie wychowawczym [...].

W powyższych przykładach narratorzy przyjmują swoistą sielską lub baśniową atmosferę kreowanej opowieści. Należy jednak mieć na uwadze dalsze kontrastujące ze wstępem wydarzenia związane nie tylko z uwięzieniem rodzica, ale jak w przypadku narratora (N1) doświadczeniami pobytu w instytucjach wychowawczych i resocjalizacyjnych. Zwykle w opowieściach opartych na tej konwencji „rozpęd w narracji” budzi ciepłe skojarzenia. Narratorem-głównym opowiadaczem jest „badany dorosły”, jednak kreuje on opowieść z perspektywy „siebie małego” (świat widziany w tamtym czasie oczami dziecka)<sup>36</sup>. Zwykle wydarzenia wywoływane są z pamięci w sposób zamglony,

36 Uwzględniając koncepcję teoretyczno-metodologiczną Schützego, możemy mówić o wyróżnieniu w partiach tekstu trzech typów opowiadaczy. Należą do nich: narrator, nosiciel opowieści w ścisłym sensie oraz dysponent biografii. Narracyjna pozycja, jaką obierze badany – zdaniem Schützego – ma modelującą moc kształtowania pracy związanej z prezentacją tekstu. F. Schütze, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie*, s. 201–213.

nie w pełni doświadczony, bez przekonania o prawdziwości wspomnień. Narratorzy sami powątpiewają w jasność tych rekonstrukcji. Z punktu widzenia dalszych czynności analitycznych warto podkreślić, że rozbudowany wstęp o baśniowej konstrukcji zwykle reprezentowały osoby o gawędziarskim usposobieniu. Ich narracje były obszerniejsze objętościowo, a także w znaczny sposób przepełnione konstrukcjami w tle. Obszerność narracji nie zawsze jednak była powiązana z wysyceniem treści. Niekiedy baśniowy, anegdotyczny styl dominował nad całością prezentacji, która przekształcała się w zlepek anegdot i wspomnień przypominających formułą Ulissesowski „strumień świadomości”, aniżeli holistyczną całościową historię. Warto również zaznaczyć, że sielska perspektywa zarysowana we wstępie pozwalała narratorom na zbudowanie wyraźniejszego kontrastu między tym, co w biografiami wzmocniające, a tym, co działo się „po doświadczeniu kryzysowym” (w przypadku moich badań było to nie tylko wydarzenie aresztowania rodzica/dziecka, ale także inne trudne wydarzenia życiowe takie jak umieszczenie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych lub resocjalizacyjnych, doświadczenie śmierci osoby bliskiej, doświadczenie choroby nowotworowej i inne).

Drugi typ budowania scenografii nazwałam **konwencją bezpośredniości i reporterskiej brutalizacji**. W tym przypadku narracje przyjmowały formę bliższą sprawozdaniu z wydarzeń. Często jako pierwszy pojawiał się wątek przestępczy (więzienny) lub wspomnienia na temat doświadczonej przemocy fizycznej zwerbalizowane niemal „bez uprzedzenia”, pozbawione głębszego kontekstu zdarzeń. W tym typie wprowadzenia wyraźnie uwidacznia się próba zebrania całości swojej historii w maksymalnie skondensowanej formie (ekspresowe i lakoniczne streszczenie modelowo opisane przez Schützego). W narracjach tego typu na ogół brakuje wspomnień budujących i wzmocniających (brak odniesień do radosnego i beztróskiego okresu dzieciństwa, brak przedstawiania perspektywy oczami dziecka). W zamian całość doświadczeń prezentowana jest przez dorosłego reportera. Wątek otwierający prezentację *Ja* od pierwszych słów obrazował traumatyczny charakter wspomnień składających się na doświadczenie nieprzepracowanego kryzysu.

N3: No to od odkąd pamiętam to yyy, jak miałem cz/cztery, pięć lat to pamiętam, jak...mmm policja przyjechała białym pasatem w kombi, dwóch panów tajniaków przyszło iii mmm zabrało mojego tatę i wtedy

mama powiedziała, że, że to jest, że to jest policja no i przyjechała po tatę. No iii no i pa/pamiętam no, że przez jakiś tam kilka lat no przychodziłem do taty do zakładu, jak byłem mały przychodziłem do taty na widzenia no. No co no. W późnym, w późniejszym czasie... No już w/w szkole to całkiem dobrze się uczyłem yyy mama zawsze była moim autorytetem...

**N5:** No jak tata do mnie, przy mnie zamordował kobietę... No... i dalej nie pamiętam... Potem pamiętam jak... przebywałem w pogotowiu opiekuńczym .... z siostrą, z siostrą i bratem... Potem brat trafił chyba do... rodziny zastępczej w Niemczech... Adopcyjnej czy zastępczej nie pamiętam już... My wróciliśmy do domu... Potem mama zaczęła tam pić, rozrabiać...

**N4:** Pierwsze to takie akurat jest yyy... może złe... bo ojciec przychodził pijany do domu i bił nas. Mnie, mamę, moją siostrę... a jakieś późniejsze wspomnienia, to nie wiem, to dalej już przeskoczę tak. Po śmierci mojej mamy, gdzie byłem akurat w domu i sam to widziałem yyy... no to dziadkowie się mną zajęli. I z nimi byłem przez lat kilkanaście.

Przywołane typy preambuły, a także związany z nimi dalszy rytm narracji nierzadko komplikowały proces analityczny. W obydwu przykładach na etapie analizy podałam w wątpliwość, czy uzyskana przez mnie opowieść jest narracją autobiograficzną, realizowaną w konwencji socjologii biografistycznej Schützego (innymi słowy – czy poddaje się proponowanej procedurze analitycznej). W pierwszym przykładzie dylematyczna była pozorna „obszerność narracji”, a właściwie zaistniała nadmierna ilość konstrukcji w tle, anegdotyczność opowieści, odbieganie od własnego życia na rzecz snucia pobocznych epizodycznych mikrohistorii. Podobnie drugi typ schematu przedstawień nie był wolny od dylematu. W przypadku utrzymującej się w toku całej narracji konwencji reporterskiej trudność sprawiła mi analiza struktur procesowych, zwłaszcza charakterystyka dynamiki i przebiegu trajektorii cierpienia oraz identyfikacja etapu związanego z gromadzeniem się potencjału trajektoryjnego. Zwykle tak ekspresowe, dynamiczne preambuły oparte na „wyrzuceniu” traumatyzującego wspomnienia rzutowały na nadmiernie skrótową narrację główną. Można odnieść wrażenie, że narratorzy niejako zrzucali z siebie ciężar opowieści o tym, co bolesne, mieli poczucie wywiązania się z zadania i spełnienia oczekiwań badacza, zwalniając się z dalszego „obowiązku” rozwijania swojej narracji. Zarówno pierwszy, jak i drugi typ preambuły niejako utrwał się w całości opowieści i tym samym rzutował na kształt części uzupełniającej (części przeznaczonej

na pytania). W przypadku narracji nazbyt anegdotycznych badacz zmuszony jest do sformułowania licznych pytań wewnętrznych, bezpośrednio odwołujących się do usłyszanych treści i pozwalających na znalezienie powiązań między pojedynczymi anegdotami (poszukiwanie sensu i wiodącej linii opowieści). W przypadku utrwalonych narracji reporterskich pytania miały charakter głównie zewnętrzny, zorientowany na poszukiwanie informacji i treści, które nie pojawiły się w narracji głównej (pytania drażące, zgłębiające).

### **Rola i sposób wprowadzenia postaci<sup>37</sup>**

Badacze coraz chętniej zwracają uwagę na terapeutyczny potencjał badań biograficznych (narracyjnych)<sup>38</sup>. Trud doświadczeń oraz przewyższony kryzys znajdują swoje miejsce w zwerbalizowanej historii, przy obecności cierpliwego i skoncentrowanego na rozmówcy badacza. Sytuacja wywiadu (spotkania narracyjnego) skłoniła mnie do refleksji nad specyficznym poszukiwaniem wsparcia w snuciu opowieści. Założyłam bowiem, że opowiadanie o drażliwych doświadczeniach bywa niemniej bolesne, zawstydzające i trudne, aniżeli samo relacjonowane doświadczenie. W szczególności rozpoczęcie wywiadu, któremu towarzyszy zakłopotanie, niechęć do mówienia o sobie samym lub swoista trudność w koncentracji całej uwagi na sobie, bywa wręcz paralizujące. Po przeanalizowaniu wszystkich zgromadzonych narracji zaobserwowałam, że w tej inicjacyjnej chwili narratorzy niejako poszukiwali i dobierali specyficznego „towarzysza swojej narracji”, który mógł pełnić rolę symbolicznego wsparcia i ochrony przed osamotnieniem w opowiadaniu. Osoba współobecna za pomocą rozmaitych konstrukcji narracyjnych ujawniła się niemal

37 Problem ten został szczegółowo omówiony w niepublikowanej pracy doktorskiej pt. *Dorośle dzieci więźniów. Analiza doświadczeń biograficznych*, realizowanej pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ Kai Kaźmierskiej.

38 A. Golczyńska-Grondas, M. Grondas, *Biographical Research and Treatment. Some Remarks on Therapeutic Aspects of Sociological Biographical Interviews*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 9 (2017) s. 28–49; K. Biały, *Możliwości i ograniczenia przekraczania granic między dyscyplinami naukowymi – na przykładzie psychoterapii humanistyczno-egzystencjalnej i interpretatywnie zorientowanej socjologii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 4 (2013) s. 50–61.



we wszystkich preambułach wyrażonych przez badanych. Przywołując kilka wybranych strategii, można mówić o bezpośrednim wprowadzeniu bohatera wspierającego.

N7: Babcia z dziadkiem mnie wychowywali [...].

Narratorzy w takich okolicznościach już w pierwszych słowach przywoływali osoby znaczące biograficznie. Nierzadko po wymienieniu określonych bohaterów badani rozwijali ich krótką charakterystykę (np. „byli dobrymi ludźmi”, „ciężko pracowali”, „bardzo mnie kochali”). Warto zauważyć, że narratorzy w tych okolicznościach rozpoczynają opowieść o swoim życiu, przywołując nie tyle siebie samego, ile obecność i znaczenie osób z najbliższego otoczenia.

Niekiedy wprowadzenie ważnych postaci odbywało się na drodze **zestawienia i kompilacji** z zaakcentowaniem osób najistotniejszych.

N8: Czyli moje dzieciństwo było naprawdę ... yyy do jakiegoś czasu. Do dziesiątego, trzynastego roku życia normalne jak w każdej rodzinie... Miałem ojca, matkę, dziadka, który mnie praktycznie wychowywał.. rodzice pracowali. Traktowałem go bardziej... jako obojga rodziców, bo z nim spędzałem najwięcej czasu...

Ta strategia językowa pozwala ulokować „głównego bohatera-towarzysza” na tle innych postaci. Informacja na temat osoby znaczącej pojawiała się bezpośrednio na początku zdania lub w puencie (podsumowaniu), tak jak w przypadku N8 oraz wyżej cytowanych narratorów (N3 oraz N4). Ponadto warto zwrócić uwagę na kontekst ulokowania kluczowej postaci. Zwykle znaczący bohater wkomponowany był w zdanie o wzmacniającym wydźwięku, w sposób kontrastowy lub odmienny względem pozostałych wymienionych osób (u N3 powiązanie pozytywnych doświadczeń szkolnych – postaci-matki – postrzegania autorytetu, u N4 wprowadzenie o doświadczonej przemocy zwieńczone wspomnieniem o kochającym dziadku, u N8 dziadek w zestawieniu z zajętymi pracą rodzicami).

Można zatem powiedzieć o specyficznym potrójnym znaczeniu wprowadzonych kluczowych bohaterów: 1) są osobami znaczącymi biograficznie, pełnią ważną, zaakcentowaną rolę w przebiegu historii życia badanych; 2) są osobami

znaczącymi w procesie tworzenia opowieści, stają się towarzyszami wspierającymi snucie narracji oraz 3) pełnią rolę osób znaczących w myśl koncepcji interakcyjnej mówiąc za Herbertem Blumerem (tzw. *significant other*)<sup>39</sup>.

Ostatnim ciekawym zabiegiem, na który chciałabym zwrócić uwagę jest uwiłkanie siebie w **zapośredniczonej opowieści**.

N6: Moja babcia mówiła zawsze, że mogłabym pisać wiersze, albo jakieś takie mmm wyobrażane opowiadania. Bo miałam taką bardzo bujną wyobraźnię.

Narratorka w powyższym przykładzie mówi o sobie, przytaczając spostrzeżenia babci. Takie zapośredniczone wprowadzenie do własnej biografii moim zdaniem pozwala narratorce zwolnić siebie z ciężaru opowiadania o sobie samej (metaforycznie w jej imieniu opowiada babcia). Ponadto warto zastanowić się nad doбором postaci, którą narratorka zechciała zacytować. Można sądzić, że N6 zdecydowała się na osobę ważną, nieprzypadkową (taką, która ją dobrze zna).

Tak jak wspomniałam prześledzenie wstępów narracji pozwoliło mi zidentyfikować osoby (potrójnie) znaczące dla narratorów. O roli przywołanych bohaterów przesądzała kompletna analiza wywiadów, w których znaczący inny, wskazany w preambule, zwykle akcentowany był w całości prezentowanej historii. Kluczową rolę w biografiami narratorów – głównie dorosłych dzieci więźniów w większości odgrywali dziadkowie, przejmujący formalną lub nieformalną opiekę nad dzieckiem w trakcie nieobecności rodzica/rodziców. Zastosowana metaforyka (postaci pierwszo- i drugoplanowych, bohaterów narracji czy konwencji scenograficznej) wyraźnie przywodzi na myśl świat fabularny obrazu filmowego. Uwzględniając tę metaforykę, a także mając na uwadze trud, jaki podejmuje badany w tworzeniu narracji, warto pokusić się o swoiste urozmaicenia techniki gromadzenia danych. Przykładem takich rozwiązań może być projekcyjna propozycja Michaela Bamberga<sup>40</sup> lub opisana przez Davida Cantera oraz Donne Youngs metoda LAAF (*life as a film*)<sup>41</sup>. Obydwie przywołane

39 H. Blumer, *Interakcjonizm symboliczny*, tłum. G. Woroniecka, Kraków 2007.

40 M. Bamberg, *Who am I? Narration and Its Contribution to Self and Identity*, „Theory and Psychology”, 21 (2011) nr 1, s. 3–24, DOI: 10.1177/0959354309355852.

41 D. Canter, D. Youngs, *The LAAF Procedure for Exploring Offenders' Narratives*, „The Howard Journal”, 54 (2015) nr 3, s. 219–236, DOI: 10.1111/hojo.12124.

propozycje pozornie komplikują lub infantylizują przebieg wywiadu narracyjnego, w rzeczywistości jednak, przy umiejętnym zastosowaniu, pozwalają na całkowite zapośredniczenie doświadczeń, a także zdystansowanie się narratora od tego, o czym trudno jest mówić. Bieżące przeformułowanie pytania wyjściowego oraz przebiegu narracyjnego spotkania (dostosowanie techniki do możliwości samego narratora) może pomóc w pozyskaniu interesującego nas materiału<sup>42</sup>.

Takiego „nagłego przeformułowania” strategii badawczej dokonałam na drugim etapie badań, tj. podczas rozmów z rodzicami uwięzionych (dorosłych) dzieci. Potrzeba ta zrodziła się w toku realizacji wywiadów (w trakcie trwania projektu). Rodzice osób osadzonych w ZK mimo identyczności moich postaw (podobny sposób rekrutowania rozmówców, taki sam styl prowadzenia rozmowy, niemal identycznie formułowane wprowadzenie do wywiadu) w niewielkim stopniu pozwolili mi na realizację klasycznie rozumianej formuły autobiograficznego wywiadu narracyjnego. Na pytanie o całościową historię życia uzyskiwałam takie oto odpowiedzi (wprowadzenia-preambuły):

**N9:** No cóż przy dwójce dzieci zawsze to jedno jest bardziej problematyczne i tym problematycznym dzieckiem był zawsze Łukasz. No szkołę podstawową minęliśmy jakoś tam w porządku. Problemy zaczęły się w gimnazjum...

**N10:** Taka radość, że jest syn tym bardziej. Tata dumny, ja zadowolona, bo to tak zawsze jest, że jak jest pierwszy syn to jest fajnie. No super było. Co by tu jeszcze powiedzieć. No cały czas wielka radość. Nie było takich możliwości, aby być z nim na takim dłuższym urlopie z dzieckiem.

Przede wszystkim zwraca uwagę pierwszoplanowy dla rodziców kontekst ich doświadczeń ojcowskich i macierzyńskich. Historia całego życia w przypadku tej grupy przekształcała się w historię ich naznaczonego trudnościami rodzicielstwa. W linii głównej narracji nie uzyskiwałam niemal żadnych informacji na temat okresu sprzed narodzin synów<sup>43</sup>. Treść preambuły w tym wypadku

<sup>42</sup> Z pełną świadomością dalszych konsekwencji analitycznych.

<sup>43</sup> W badaniach wzięli udział rodzice (matki i ojcowie) synów. Rodzice uwięzionych córek, do których udało mi się dotrzeć, ze względu na głębokie przeżywanie doświadczanego uwięzienia, nie zdecydowali się na udzielenie wywiadu lub nie udzielili zgody na jego rejestrację.

ujawniała doświadczenia żywe, aktualnie doświadczane (większość rodziców w trakcie realizacji wywiadu nadal posiadała uwięzione [dorosłe] dziecko). To badawcze doświadczenie obrazuje sytuację, w której metoda niejako przeszkadza w realizacji badania, a to z pewnością jest bezwzględny powód przeformułowania strategii. Jednocześnie w tym miejscu warto pochylić się nad źródłami takich „badawczych niepowodzeń”. Po pierwsze – tak jak wspomniałam we wstępie – narracje rodziców ujawniły swoje własne uniwersum, za którym *Ja*, jako inicjator opowieści, chciałam podążać. Po wtóre – orientacje na doświadczenia rodzicielskie ujawniają: 1) ważność tematu (kryzys rodzicielski jako doświadczanie dominujące nad biografią) oraz 2) aktualność doświadczeń (czas przeżywanego kryzysu, który nadaje kontekst całości opowieści oraz dostarcza szczegółowych informacji na temat określonego etapu życia). Ostatecznie przyczyn można upatrywać w technicznej organizacji badania, a w szczególności roli zapowiedzi wywiadu oraz sposobu rekrutacji osób badanych. Narratorzy jeszcze przed spotkaniem znają ogólny cel rozmowy. To nierzadko sprawia, że zafiksowani na temacie, przejęci swoją rolą niejako „ignorują” pytanie wprowadzające, przechodząc wprost do głównego zagadnienia<sup>44</sup>. Analiza źródeł niepowodzeń pozwala na trafniejsze przeformułowanie i dostosowanie strategii do aktualnych potrzeb.

### Podsumowanie

Choć pozyskane narracje traktuję jako holistyczną i niepodzielną kompozycję *Gestalt*, uważam, że stopniowe „wkraczanie” w opowieść w duchu hermeneutyczno-lingwistycznych dociekań pozwala zaobserwować wiele ważnych wątków, rzutujących na całość interpretacji. Uznanie preambuły jedynie za lakoniczny wstęp przed właściwą narracją może przyczynić się do niekorzystnego pośpiechu i przeoczenia istotnych treści. W analizie poświęconej preambule moją uwagę zwróciło szczególnie wprowadzenie bohaterów-wspomagaczy opowieści rozumianych jako osoby o potrójnym znaczeniu. Taka perspektywa pozwala dostrzec głębszą zależność między strategiami narracyjnymi a doświadczeniami życiowymi osób badanych. Ponadto konwencja zastoso-

44 Świadomość tego problemu zdobyta na podstawie wcześniejszych badawczych doświadczeń pozwala mi wykluczyć to źródło w przypadku omawianego projektu.

wana we wprowadzeniu do narracji, niczym wizytówka, nierzadko przekłada się na całościowy styl opowiadania (tutaj poddany analizie styl reporterski i poetycki). Obserwacja i analiza sygnałów-schematów przedstawień zawartych w początkowej fazie wywiadu pozwala zwiększyć świadomość badawczą. Ostatecznie świadomość ta redukująca intuicyjne błędzenie po narracji ułatwia odstępianie od ustalonego planu (strategii), a także sprzyja dokonaniu bieżących aktualizacji i modyfikacji działania.

**Streszczenie:** W podjętym artykule skoncentrowano się na problematyce realizacji autobiograficznych wywiadów narracyjnych w środowiskach naznaczonych kryzysem penitencjarnym. Realizowany projekt badawczy na temat doświadczeń biograficznych rodzin osób osadzonych w zakładach karnych pozwolił na specyficzną weryfikację użyteczności obranej metody badawczej. Zatem we wprowadzeniu przybliżono specyfikę perspektywy teoretyczno-metodologicznej – socjologii biografistycznej Fritza Schützego, ukazując cechy szczególne tego podejścia. Następnie, w centralnej części artykułu, skoncentrowano się na strukturalnej analizie narracji prezentując autorskie spostrzeżenia metodologiczne na temat wartości poznawczej początkowych faz wywiadu. W oparciu o zgromadzony materiał empiryczny obejmujący 61 autobiograficznych opowieści przybliżono istotę tzw. preambuły charakteryzując styl przedstawień narratorów, zastosowaną strukturę językową, metaforykę oraz inne cechy charakterystyczne dla tego segmentu narracji.

**Słowa kluczowe:** metoda biograficzna Fritza Schützego, autobiograficzny wywiad narracyjny, doświadczenia biograficzne rodzin więźniów.

## Bibliografia

- Bamberg M., *Who am I? Narration and Its Contribution to Self and Identity*, „Theory and Psychology”, 21 (2011) nr 1, s. 3–24, DOI: 10.1177/0959354309355852.
- Bertaux D., *Funkcje wypowiedzi autobiograficznych w procesie badawczym*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań, 1990, s. 71–81.
- Biały K., *Możliwości i ograniczenia przekraczania granic między dyscyplinami naukowymi – na przykładzie psychoterapii humanistyczno-egzystencjalnej i interpretatywnej zorientowanej socjologii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 4 (2013) s. 50–61.
- Blumer H., *Interakcjonizm symboliczny*, tłum. G. Woroniecka, Kraków 2007.
- Bunio-Mroczek P., *Badania biograficzne z udziałem klientów instytucji pomocowych. Doświadczenia z badań terenowych z nastoletnimi rodzicami z łódzkich „enklaw biedy”*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 10 (2014) s. 24–40.

- Canter D., Youngs D., *The LAAF Procedure for Exploring Offenders' Narratives*, „The Howard Journal”, 54 (2015) nr3, s. 219–236, DOI: 10.1111/hojo.12124.
- Cieślukowska-Ryczko A., *Badania biograficzne rodzin więźniów. Refleksja metodologiczna*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 2 (2021) s. 135–162, DOI: 10.31338/2657-6007.kp.2021-2.7.
- Czyżewski M., *Socjologia interpretatywna i metoda biograficzna: przemiana funkcji, antyesencjalistyczne wątpliwości oraz sprawa krytyki*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 9 (2013) nr 4, s. 14–27.
- Gajek K., *Doświadczenia przemocy w rodzinie. Autobiograficzne narracje kobiet*, Łódź 2018.
- Golczyńska-Grondas A., *Wychowało nas państwo. Rzecz o tożsamości dorosłych wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych*, Kraków 2014.
- Golczyńska-Grondas A., *Wywiady biograficzne z osobami ze środowisk wykluczenia społecznego – refleksja nad wybranymi problemami metodologicznymi i etycznymi*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 15 (2019) nr 2, s. 178–201, DOI: 10.18778/1733-8069.15.2.10.
- Golczyńska-Grondas A., Grondas M., *Biographical Research and Treatment. Some remarks on Therapeutic Aspects of Sociological Biographical Interviews*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 9 (2017) s. 28–49.
- Grocholska M., *Transgresyjne trajektorie. Zmiany statusu społecznego w perspektywie biograficznej*, Kraków 2011.
- Karkowska M., *Narracyjne strategie tworzenia tożsamości – wokół biograficznych opowieści*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 5 (2020) s. 241–262.
- Kaźmierska K., *Konstruowanie narracji o doświadczeniu wojennej biografii. Na przykładzie analizy narracji kresowych*, w: *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*, red. R. Dopierała, K. Waniek, Łódź 2016, s. 131–151.
- Kaźmierska K., *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, w: *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*, red. R. Dopierała, K. Waniek, Łódź 2016, s. 61–72.
- Kaźmierska K., Schütze F., *Wykorzystanie autobiograficznego wywiadu narracyjnego w badaniach nad konstruowaniem obrazu przeszłości w biografii. Na przykładzie socjologicznego porównania narracji na temat życia w PRL-u i NRD*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 9 (2013) nr 4, s. 122–139.
- Kaźmierska K., Waniek K., *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*, Łódź 2020.
- Kos E., *Doświadczenia biograficzne kobiet odnoszących sukcesy zawodowe. Warunki uczestnictwa społecznego*, Łódź 2018.
- Rokuszewska-Pawełek A., *Miejsce biografii w socjologii interpretatywnej. Program socjologii biografistycznej Fritza Schützego*, „ASK: Research and Methods”, 3 (1996) nr 1, s. 37–54.

- Schütze F., *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 142–278.
- Schütze F., *Trajektoria cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 415–458.
- Schütze F., Riemman G., *„Trajektoria” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesach społecznych*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 389–414.
- Szczepanik R., *Rodzice osób pijących alkohol problemowo. O ambiwalencji pomocy*, Łódź 2020.
- Szczepanik R., *Zastosowanie techniki wywiadu narracyjnego w badaniach więźniów*, „Resocjalizacja Polska”, 3 (2012) s. 89–105.
- Szczepanik R., Siebiert S., *The Triple Bind of Narration: Fritz Schütze’s Biographical Interview in Prison Research and Beyond*, „Sociology”, 50 (2016) nr 2, s. 285–300, DOI: 10.1177/0038038515570145.
- Urbaniak-Zajac D., *Narracja a biograficzna perspektywa badawcza*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 1 (2017) nr 4, s. 47–62, DOI: 10.18778/2450-4491.04.04.
- Urbaniak-Zajac D., Kos E., *Badania jakościowe w pedagogice*, Warszawa 2013.
- Waniek K., *Potencjały bezładu i cierpienia w biografjach młodych kobiet wchodzących w świat sztuki i medycyny*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, 12 (2016) nr 2, s. 114–144.
- Wengraf T., *Interpretacja historii życiowych, sytuacji życiowych i doświadczeń osobistych: biograficzno-narracyjna metoda interpretacyjna*, w: *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 351–362.
- Włodarek J., Ziółkowski M., *Teoretyczny i empiryczny status metody biograficznej we współczesnej socjologii*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań 1990, s. 3–9.